



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (61.)
w dniu 16 kwietnia 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym (druk senacki nr 326, druki sejmowe nr 115 i 1193).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku rybnego (druk senacki nr 325, druki sejmowe nr 1171, 1188 i 1188-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 14)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo, proszę zajmować miejsca. Jeśli ktoś tam jeszcze jest na korytarzu, zapraszam. Jeśli nie, to proszę o... abyśmy mogli rozpocząć.

Szanowni Państwo, witam tych wszystkich, którzy pozostali z poprzedniego posiedzenia, ponownie, a także nowe osoby.

Otwieram sześćdziesiąte pierwsze posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Mamy zaplanowane dwa punkty w porządku obrad dzisiejszego posiedzenia. W punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku rybnego, zawartej w druku senackim nr 325 oraz drukach sejmowych nr 1171, 1188 i 1188-A, a w punkcie drugim – rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, zawartej w druku senackim nr 326 oraz drukach sejmowych nr 115 i 1193.

Jest prośba ze strony pana ministra finansów, za zgodą pana ministra rolnictwa, żeby przesunąć punkt drugi porządku obrad i rozpatrywać go jako punkt pierwszy. I utrzymalibyśmy tę właśnie kolejność rozpatrywania punktów. Skoro nie widzę żadnego sprzeciwu, rozumiem, że jest zgoda komisji.

(Głos z sali: Tak.)

Witam gości, którzy zechcieli przybyć na nasze posiedzenie. Jest z nami pan minister rolnictwa... Jest już czy jeszcze nie ma?

(Głos z sali: Jest.)

Jest, jest... Kazimierz Plocke.

Jest pani dyrektor Departamentu Finansów Aleksandra Szelałowska, a także są osoby towarzyszące panu ministrowi. Gościmy również pana ministra finansów Macieja Grabowskiego wraz z zespołem doradców i ekspertów. Witam również przedstawicieli Głównego Urzędu Statystycznego, organizacji rolniczych, związków zawodowych i pozostałych instytucji, które zechciały wziąć udział w dzisiejszym posiedzeniu komisji. Widziałem, że również prasa była na posiedzeniu. I ponownie witam, jeszcze raz dzisiaj, wszystkich panów senatorów.

I chciałbym teraz zapytać państwa, zgodnie z ustawą o lobbingu, czy w posiedzeniu bierze udział ktoś, kto się tym zajmuje. Czy są takie osoby na sali? Jeśli tak, to proszę o zgłoszenie się. Skoro nie ma, to pozwolimy sobie na

dalsze prowadzenie posiedzenia, tej drugiej części, czyli dzisiaj drugiego z kolei posiedzenia komisji.

Szanowni Państwo, w pierwszej kolejności, tak jak mówiłem, prosiłbym pana ministra finansów Macieja Grabowskiego o zaprezentowanie stanowiska rządu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji... Przepraszam, to nie ten punkt... w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym.

Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Ustawę o zmianie ustawy o podatku rolnym Sejm przyjął, o ile pamiętam, jednogłośnie bądź zdecydowaną większością głosów w dniu 5 kwietnia 2013 r.

Ratio legis, jakie legło u podstaw tej zmiany, polega na doprowadzeniu do sytuacji, w której będzie zmniejszona zmienność stawki podatkowej w podatku rolnym. Rzecz w tym, że ta stawka zależy od ceny żyta, którą prezes Głównego Urzędu Statystycznego podaje zawsze w komunikacie za trzy kwartały roku poprzedniego w stosunku do roku, kiedy ten podatek ma być przez rolników opłacany. A w związku z tym, że mieliśmy do czynienia w ostatnich latach ze znaczną zmiennością tych cen, to w tej inicjatywie – to był projekt poselski – posłowie sugerowali, żeby właśnie zwiększyć liczbę kwartałów, które prezes Głównego Urzędu Statystycznego będzie brał pod uwagę, określając średnią cenę żyta. A więc ta liczba ma być, zgodnie z omawianą ustawą, zwiększona z trzech kwartałów, tak jak jest obecnie, do jedenastu kwartałów.

Wydaje się nam, że jest to zasadne działanie, dlatego przychylaliśmy się do tej zmiany. Mogę tylko powiedzieć, że już miała swoje posiedzenie Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która zgłosiła do ustawy jedną poprawkę legislacyjną, o której pewnie za chwilę powie pan legislator, a którą my również popieraliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Prosiłbym Biuro Legislacyjne o wyrażenie opinii w sprawie ustawy.

Proszę, Panie Legislatorze.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję.

Nazywam się Michał Gil, reprezentuję Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Mam jedną propozycję poprawki. To w zasadzie drobiazg nie dotyczący istoty ustawy, tylko dotyczący przepisu przejściowego. Otóż ustawa ma wejść w życie dnia 1 października 2013 r. W tym dniu przestaną obowiązywać dotychczasowe zasady wyznaczania podatku rolnego, a konkretnie wyznaczania ceny żyta. Jednocześnie na mocy art. 2 ustawy nowe zasady naliczania podatku rolnego zaczęły obowiązywać dopiero od 1 stycznia 2014 r. Z tego powodu będziemy mieli lukę pomiędzy tymi dwiema datami. W ostatnim kwartale 2013 r. starych przepisów już nie będzie, a nowe jeszcze nie będą obowiązywały. Mając to na uwadze, należy pamiętać o dwóch sprawach. Przede wszystkim zakładając, że nowy podatek ma być liczony według nowych zasad od 1 stycznia 2014 r., czyli w tym momencie muszą już obowiązywać nowe przepisy, trzeba tak sformułować zapisy ustawy, aby umożliwić przesowi GUS wydanie wcześniej stosownego komunikatu. Jest kilka możliwości wyjścia z tej sytuacji. Ja proponuję, mam wrażenie, najprostszą możliwość, to znaczy pozostawienie wejścia w życie ustawy dnia 1 października 2013 r. i jednocześnie umożliwienie, na mocy przepisu przejściowego, który zaraz zaproponuję, pozostawienie dotychczasowych zasad naliczania podatku do końca tego roku.

W opinii do ustawy zaproponowałem poprawkę, ale po konsultacjach z panią dyrektorką z Ministerstwa Finansów – obecną na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej – chciałem ją zmodyfikować. Zgodnie z moją propozycją poprawki art. 2 ustawy otrzymałoby następujące brzmienie: „Do obliczania podatku za rok 2013 stosuje się przepisy dotychczasowe”.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu legislatorowi.

Rozumiem, że pan minister wyraził już zgodę na tę propozycję poprawki, więc mamy jasne stanowisko.

Czy ktoś z państwa senatorów lub gości chciałby zabrać głos w tym punkcie?

(Senator Andrzej Grzyb: Przejmuję tę poprawkę.)

(Głos z sali: Przejmujemy tę poprawkę.)

Tak, rozumiem, że przejmujemy. Pan senator Grzyb, jak usłyszałem, był pierwszy. W związku z tym autorem zgłoszenia jest pan senator Grzyb.

Wobec tego, że nie widzę innych zgłoszeń, chcę powiedzieć tak: rzeczywiście ta zmiana była oczekiwana i od dość dawna już zapowiadana. Pamiętamy, że dyskutowaliśmy już prawie dwa lata temu, kiedy to mówiliśmy o tak zwanym szoku...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, pan minister może nie, ale związki zawodowe to już dawno i pan minister...

(Głos z sali: W poprzedniej kadencji jeszcze.)

Jeszcze w poprzedniej kadencji była dyskusja i jeszcze na początku tej kadencji. W kampanii wyborczej były nawet głoszone hasła, że... A pierwszą decyzją, która zapadła na spotkaniu pana ministra rolnictwa z naszą komisją, była deklaracja wprowadzenia między innymi tego zapisu. Mówię o panu ministrze Sawickim, który deklarował, że rzeczywiście ureguluje tę stabilność, tak zwaną stabilność, gdyż rolnicy byli zawsze zdruzgotani, że raz mają taki podatek, a raz taki. Tak więc to jest nienowa propozycja, wręcz stara. W związku z tym cieszymy się, że ona ujrzała już światło dzienne. My możemy ją dzisiaj potwierdzić i myślę, że jest taka wola. I myślę, że to również oznacza stabilność dla samorządów, dlatego że one nie mogły planować swoich inwestycji, bo te rażące chwiejności w odniesieniu do podatku były istotne. No a w tym roku znowu nie wiadomo, jak będzie z ceną żyta, w związku z tym mogłyby też być różne zawirowania. Stąd myślę, iż dobrze się stało, że ta przemyślana decyzja, zgłaszana przez rolników i przez związki zawodowe, ujrzała światło dzienne. Myślę, że możemy dzisiaj przystąpić spokojnie do głosowania.

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos?

Czy pan minister chciałby coś dopowiedzieć?

W związku z tym, że nie ma zgłoszeń...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Górski. Proszę.

Senator Henryk Górski:

Korzystając z okazji, chciałbym zapytać pana ministra, bo o tym się mówi, mniej i więcej, co z podatkiem dochodowym dla rolników. Czy Ministerstwo Finansów coś przewiduje, planuje w tej sprawie? Jeżeli tak, to od kiedy? Może kilka zdań na ten temat.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

...zabrać głosu.

Pan senator Grzyb. Proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

No tak, tylko że w zasadzie pan przewodniczący wszystko, co dobrze świadczy o tej zmianie, to powiedział.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Ale pytałem, kto chciał pierwszy.)

Tak liczony podatek będzie na pewno bardziej przewidywalny, pewniejszy zarówno dla podatnika, jak i dla finansów państwa. To jest dobra zmiana. Pan minister to powiedział, że rząd się do tego przychylił. Wszystko w porządku, powinniśmy tę zmianę jak najszybciej przyjąć z tą poprawką zaproponowaną przez pana legislatora, żeby nie powstała żadna luka prawna.

Ja mam jeszcze pytanie do obecnego tu pana ministra rolnictwa.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: O, pan minister ma pytanie.)

Nie tylko nam, lecz przede wszystkim tym, którzy ewentualnie słuchają tego, co mówimy, proszę powiedzieć, ile obecnie wynosi cena kwintala żyta, jaka jest wydajność

z jednego hektara w pierwszej i w drugiej grupie przeliczeniowej. Tym sposobem poznamy wielkość kwot, o których mówimy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.
I jeszcze pan senator Konopka. Proszę.

Senator Marek Konopka:

Tak. Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Ja zamieszkuję tereny rolnicze, oczywiście zapoznałem nasze samorządy, a także rolników z tą propozycją zmian. Oni są również za, są zadowoleni, że taka stabilność będzie występowała akurat w przypadku tego podatku.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.
Panie Senatorze, proszę.

Senator Piotr Gruszczyński:

Ponieważ na posiedzeniu naszej komisji mówi się o Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi tylko i wyłącznie dobrze, ja się wpiszę w ten ton. Chciałbym zatem pochwalić ministerstwo rolnictwa za rozwiązania, których tak bardzo oczekują rolnicy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

No, dawno już nie było tylu pochwał dla szybkich i racjonalnych decyzji rządu. Widzę, że dzisiaj rzeczywiście towarzyszy nam dobry ton. Ale prosimy o udzielenie odpowiedzi, Panie Ministrze, bo padały tutaj... w związku z tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)
Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Jeśli państwo pozwolicie, jeszcze parę słów wyjaśnienia. Po pierwsze, cena żyta, którą ogłasza prezes Głównego Urzędu Statystycznego, jest, powiedziałbym, ceną maksymalną, referencyjną. Bo oczywiście gminy korzystały z możliwości obniżania tej ceny, w szczególności w latach, kiedy te ceny szły do góry. Dla przykładu powiem, że w roku 2012 z podatku rolnego gminy zebrały 1 miliard 580 milionów zł, a gdyby nie zastosowały ulg, to zebrałyby 680 milionów zł więcej. A więc widać, na jaką skalę gminy korzystają z tej obniżki.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: ...to były straty z tego tytułu?)

No bo jak...
(Wypowiedź poza mikrofonem)
To znaczy w jakim sensie straty...
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście jest, powiedziałbym, bodziec, który działa w drugą stronę. Otóż do obliczania wskaźnika subwencji – bo przypuszczam, że o tym pan przewodniczący chciał powiedzieć – używa się wskaźnika Gg, który oblicza się według potencjalnej wysokości zebranych podatków, a nie według uchwalonych przez radę gminy, czy to w podatku od nieruchomości, czy to w podatku rolnym, czy w jakimkolwiek innym. To taka uwaga, żeby nie przywiązywać się mimo wszystko, tak w stu procentach do ceny, którą ogłasza prezes GUS, bo ona jest, tak jak powiedziałem, ceną referencyjną itd.

I jeśli chodzi o podatek dochodowy, no to oczywiście mamy obecnie wcale niemałą grupę rolników, która jest objęta podatkiem dochodowym i która płaci...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ilu? Pewnie jest trzydzieści parę tysięcy podatników podatku dochodowego w działach specjalnych. No i to wygląda w ten sposób, że pozostała działalność rolnicza nie jest objęta podatkiem dochodowym.

Rzeczywiście trwają prace nad tym, żeby skonstruować taki system podatku dochodowego, który byłby neutralny, jeśli chodzi o obciążenie rolników, bo to jest punkt wyjścia. Ja to zawsze podkreślam, bo wiele pytań nasuwa się w związku z zapowiedziami wprowadzenia tego podatku. No i w związku z tym nie jest to z punktu widzenia...

Z drugiej strony mamy jeszcze na myśli oczywiście dochody gmin, no bo, zgodnie z zasadami konstytucyjnymi, my nie możemy pozbawiać gmin tych dochodów. W związku z tym nie jest to proste zadanie, żeby utrzymać wszystkie zasady, o których powiedziałem, i wprowadzić system podatku dochodowego. W tej chwili tyle mogę powiedzieć. Tak więc na pytanie, kiedy ten podatek będzie wprowadzony, odpowiadam, że ja nie znam daty. Mamy jakieś przymiarki czy trwają jakieś prace, ale nie są one w tej chwili... To znaczy nie jest możliwe złożenie z mojej strony daleko idącej deklaracji ani co do zakresu, ani co do terminu. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Proszę, Panie Ministrze Rolnictwa.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo.

Otóż ja chciałbym tylko dopowiedzieć, że powierzchnia uprawy żyta w 2012 r. wyniosła 1 milion 200 tysięcy ha przy średniej wydajności z hektara 23 q, podczas gdy dwadzieścia lat temu powierzchnia uprawy żyta stanowiła prawie 4 miliony 500 tysięcy ha. Widać więc, że w ciągu dwudziestu lat zaszła wyraźna zmiana na niekorzyść uprawy żyta w Polsce, co też oczywiście powoduje, że ten wskaźnik, który jest stosowany do obliczenia podatku rolnego, jest najlepszym wskaźnikiem, kiedy rzeczywiście mamy tendencje malejącą, jeżeli chodzi o uprawy i wydajność.

Jeżeli chodzi o średnią cenę za jeden kwintal żyta, to w 2010 r. było to 42 zł, w 2011 r. – 74 zł i za trzy kwartały 2012 r. – 76 zł. I gdyby liczyć średnio z jedenastu kwartałów, to byłaby to kwota na poziomie 63 zł za jeden kwintal. Na dzisiaj, wedle tej obowiązującej procedury, to z 1 ha przeliczeniowego gruntów rolnych podatek jest na poziomie prawie 160 zł.

(*Głos z sali: 2,5 q...*)

Jeżeli weźmiemy 2,5 q żyta razy średnią stawkę, to tyle wychodzi. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan senator Grzegorz Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panowie Ministrowie!

Z informacji, jakie mam, wynika, że w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz w Ministerstwie Finansów prowadzone są prace nad zmianą tego przelicznika 2,5 q żyta czy w zasadzie 2,5 dt żyta na wartość pięciu zbóż i rzepaku oraz zrezygnowania ze zwolnienia płacenia podatku od gruntów klasy V i klasy VI. Czy moglibyśmy się dowiedzieć coś więcej na temat tych prac i jaki one mogą mieć wpływ na wysokość podatku, jeżeli są oczywiście prowadzone? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Jak rozumiem, można by zadawać wiele pytań w tej sprawie, bo pan minister rolnictwa kiedyś ogłosił, że trwają prace przygotowawcze i że gdy będą zakończone, to wówczas poinformuje, ale na razie nie informuje o pracach, które trwają. W związku z tym tych pytań pewnie będzie zawsze więcej. Jeśli pan minister rolnictwa lub pan minister finansów coś mogą powiedzieć, to proszę jeszcze odpowiedzieć na pytanie, które pan senator...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: To czy mogę...?*)

Myślę, że to już chyba podsumowujący zestaw pytań i będziemy na tym kończyć.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, gospodarzem ustawy o podatku rolnym jest minister finansów. Nie znam żadnych dokumentów, które byłyby wytwarzane w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, więc to demontuję, i tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan minister finansów chce coś jeszcze powiedzieć?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

To znaczy ja nie prowadziłem żadnych prac, jeśli chodzi o inne podstawy do wyznaczania podatku rolnego. Tak więc nie wiem.

(*Głos z sali: Skąd pan senator ma te dane?*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

No ja akurat też nie słyszałem, ale rozumiem, że czasami są jakieś plotki, nieraz tak bywa, że skądś tam się biorą i gdzieś dalej się przenoszą.

Panie Ministrze, pamiętamy ubiegły rok, w którym ukażał się, że tak powiem, wstępny materiał informacyjny o tak zwanym podatku dochodowym w rolnictwie i w którym odbyła się debata na ten temat. I od tamtej pory nie ma żadnego oficjalnego dokumentu i na razie go nie znamy, czy tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski: Tak jest.*)

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Tak jest.*)

Dobrze. Dziękuję. Mamy jasność.

Przechodzimy do głosowania.

W pierwszej kolejności mamy przegłosować poprawkę, którą zgłosił pan senator Andrzej Grzyb.

Poprawkę należy odczytać?

Proszę Biuro Legislacyjne o odczytanie poprawki, że-
byśmy wiedzieli, nad czym głosujemy.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Zgodnie z poprawką art. 2 otrzymuje brzmienie: „Do obliczania podatku za rok 2013 stosuje się przepisy dotychczasowe”.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (13)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Przechodzimy do głosowania nad całą ustawą o zmianie ustawy o podatku rolnym wraz z przyjętą poprawką.

Kto jest za? (13)

Dziękuję. Przyjęliśmy ustawę.

W związku z tym sprawozdawcą chce być...

(*Senator Andrzej Grzyb: Ja chciałbym...*)

(*Głos z sali: Andrzej, bo gdy zapytają, to...*)

(*Głos z sali: Andrzej Grzyb.*)

Andrzej?

(*Głos z sali: Ekspert, tak.*)

No dobrze, niech już...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

To w związku z tym nie będziemy się...

(*Głos z sali: To zagrajcie w zapałkę.*)

Dobrze. Pan senator Andrzej Grzyb chce być sprawozdawcą. Skoro zgłaszał poprawkę i wiemy, że chce być, więc niech będzie.

(*Senator Andrzej Grzyb: Bardzo dziękuję.*)

W związku z tym uważam ten punkt za wyczerpany.

Dziękuję panu ministrowi finansów, również osobom towarzyszącym panu ministrowi.

I przechodzimy do następnego punktu porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku rybnego.

Panie Ministrze Rolnictwa, proszę o krótką informację dotyczącą tejże ustawy.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

To jest trzecia nowelizacja ustawy o organizacji rynku rybnego w ciągu ostatnich lat. Ta nowelizacja reguluje przepisy dotyczące, najogólniej mówiąc, siedmiu obszarów. Po pierwsze, zostanie uproszczona procedura składania wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców skupujących produkty rybne oraz wniosku o uznanie organizacji producentów, ich związków i organizacji międzybranżowych. Przedsiębiorca zamiast dołączania do wniosku odpisu z KRS będzie mógł składać tylko i wyłącznie numer w rejestrze. I organizacja będzie dołączała do wniosku także numer KRS, zamiast odpisu. A więc jest to, że tak powiem, usprawnienie działalności, minimalizowanie barier w administracji.

Po drugie, wprowadzona zostanie zmiana do wzoru formularzy dokumentu sprzedaży, deklaracji przejęcia, aby te formularze spełniały wymagania rozporządzenia Rady Europy nr 1224 z 2009 r. o rynkach rybnych.

Po trzecie, doprecyzowany zostanie przepis art. 22 ustawy w celu ustalenia sposobu obliczania wysokości osiągniętego rocznego obrotu finansowego produktami rybołówstwa. Po przekroczeniu określonej wysokości przedsiębiorca jest zobowiązany do składania dokumentów sprzedaży i przyjęcia wersji elektronicznej. Przypomnę, że zgodnie z rozporządzeniem nr 1224 z roku 2009 ta kwota została ustalona na poziomie 200 tysięcy euro. To oznacza, że powyżej tej kwoty przedsiębiorca będzie podlegał oczywiście innym rygorom prawnym i finansowym.

Po czwarte, doprecyzowany zostanie przepis art. 23 ustawy za pomocą określenia liczby ryb ewidencjonowanych w sztukach. Powyżej tej liczby pierwsza sprzedaż musi być zrealizowana w centrach pierwszej sprzedaży ryb. Przypomnę, że jest to 300 kg ryb dla gatunków ewidencjonowanych, to znaczy dorsza i łososia... przepraszam, dorsza i pięciu sztuk łososia.

Po piątę, organizacja producentów będzie mogła wnieść o wypłatę zaliczek z tytułu należnej rekompensaty za opracowania programów operacyjnych. Przypomnę, że tę zaliczkę można realizować na poziomie 50% wartości programu operacyjnego. Z tej możliwości będzie mogło korzystać dwanaście uznanych grup. I również będzie

uproszczony formularz do składania wniosku o zaliczkę, a więc to też jest uproszczenie i ograniczanie barier w administracji.

Po szóste, wprowadzony został przepis zobowiązujący podmioty do zwrotu należnej pomocy finansowej, co też wynika z określonych przepisów unijnych.

I po siódme, wprowadzenie zmiany do ustawy o organizacji rynku rybnego upoważni ministra rolnictwa i rozwoju wsi do wydania rozporządzeń w sprawie wzorów formularzy dokumentów sprzedaży, deklaracji przejęcia w sprawie wysokości oraz sposobów wnoszenia opłaty pobieranej za wydanie formularzy dokumentu sprzedaży, deklaracji przejęcia i w sprawie wysokości kar pieniężnych za naruszenie przepisów ustawy o organizacji rynku rybnego.

Panie Przewodniczący, te siedem obszarów zostało uregulowanych w ustawie, która jest kolejną nowelizacją ustawy o organizacji rynku rybnego, wnoszę zatem do Wysokiej Komisji o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze, za wyjaśnienia.

Prosiłbym teraz pana legislatora o stanowisko Biura Legislacyjnego w sprawie ustawy.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję.

Przejdę od razu do omówienia uwag do ustawy.

Uwaga pierwsza. Ustawa nakazuje, aby wniosek o uznanie organizacji producentów zawierał między innymi numer w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym albo w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Jeśli chodzi o CEIDG, to do niego może być wpisana tylko osoba fizyczna. Jeżeli przeczytamy art. 5 rozporządzenia nr 104 z 2000 r. w sprawie wspólnej organizacji rynków produktów rybołówstwa i akwakultury, to znajdziemy tam informację, że organizacją producentów może być tylko osoba prawna. Pomijając wątpliwości co do tego, co ustawodawca unijny miał na myśli, czy osoba prawna w tym znaczeniu to jest ta osoba prawna z naszego kodeksu cywilnego, to należy stwierdzić, że na pewno nie jest to osoba fizyczna. A zatem nigdy nie będzie takiej sytuacji, że organizacja producentów będzie wpisana do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. I uwaga ta odnosi się również do wniosków o uznanie związków organizacji producentów i organizacji międzybranżowych.

Jeżeli komisja zechciałaby uwzględnić tę uwagę, to należałoby wprowadzić poprawki w art. 1 pkt 9 lit. a, art. 1 pkt 10 lit. a, art. 1 pkt 11 lit. a nowelizacji polegające na skreśleniu w treści tych przepisów wyrazów „albo w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej”, tak aby przepisy te brzmiały jedynie: „numer w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym”. To jest uwaga pierwsza.

Czy mam przejść do kolejnej uwagi?

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Tak, proszę.*)

Druga uwaga w pewnym sensie łączy się z pierwszą uwagą, bo dotyczy dokładnie tych samych przepisów. Otóż wydaje się, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby organizacje producentów, związki organizacji producentów i organizacje międzybranżowe mogły działać w formie stowarzyszeń. Stowarzyszenia co do zasady są rejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym, ale nie w rejestrze przedsiębiorców, tylko w rejestrze stowarzyszeń i innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. To jest drugi rodzaj rejestru prowadzony przez KRS.

Stowarzyszenia, jeżeli prowadzą działalność gospodarczą, mogą być również zarejestrowane w rejestrze przedsiębiorców. Ale, jeżeli przeanalizować przepisy unijne, przepisy naszej ustawy, to dochodzimy do wniosku, że clou działalności organizacji producentów, związków organizacji producentów i organizacji międzybranżowych to nie jest działalność gospodarcza. W związku z tym można założyć, że będą organizacje producentów, które będą stowarzyszeniami nieprowadzącymi działalności gospodarczej. Takie stowarzyszenia będą wpisywane do rejestru organizacji non profit prowadzonych przez KRS, ale nie będą wpisywane do rejestru przedsiębiorców.

Przypomnę tylko, że przepisy, o których mówiliśmy, zaczynają się od zwrotu: wniosek o uznanie składany przez organizację producentów zawiera między innymi numer w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym. Jak już powiedziałem, to nie zawsze będzie rejestr przedsiębiorców. W związku z tym proponuję skreślić wyrazy „w rejestrze przedsiębiorców”, bo dzięki temu przepis będzie miał szerszy zakres i będzie obejmował również te stowarzyszenia, które nie prowadzą działalności gospodarczej.

Uwaga trzecia. Do wniosku o przyznanie zaliczki z tytułu pomocy finansowej organizacja producentów dołącza weksel niepełny, zwany potocznie in blanco, wraz z deklaracją wekslową sporządzoną na formularzu udostępnionym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na stronie internetowej administrowanej przez tę agencję. Ten weksel ma być gwarancją dla zaliczki wypłacanej organizacjom producentów. Przepisy ustawy korespondują w tym zakresie z art. 10 rozporządzenia nr 2508 z 2000 r., nakazującym, aby zaliczki wypłacane organizacjom producentów były wypłacane pod warunkiem, że organizacja producentów złoży gwarancję w wysokości nie mniejszej niż 105% wartości zaliczki.

Chciałbym krótko powiedzieć, skąd ten przepis rozporządzenia i w konsekwencji skąd przepisy ustawy. Otóż, jak sądzę, ustawodawca unijny, a za nim nasz ustawodawca uznał, że organizacje producentów, szczególnie na początku swojej działalności, to będą organizacje pozbawione majątku. Bo organizacja producentów może się sprowadzać tak naprawdę tylko do stowarzyszenia, które nie dysponuje żadnym majątkiem, ewentualnie ten majątek będzie niewystarczający na pokrycie zobowiązań przez organizacje producentów.

W tym miejscu muszę niestety w kilku słowach scharakteryzować zobowiązanie wekslowe. Otóż zobowiązanie wekslowe rzeczywiście czasami jest uważane jako zabezpieczenie. I być może słusznie. Ale jakiego rodzaju to jest zabezpieczenie? Ono pełni funkcje zabezpieczenia w tym

sensie, że pozwala skrócić czas pomiędzy niewykonaniem zobowiązania a egzekucją roszczenia. Dzieje się tak dlatego, że istnieje specjalny tryb sądowy egzekucji zobowiązań wekslowych. Jest to tryb uproszczony, w którym stronie postępowania, dłużnikowi, pozostawia się ograniczone możliwości obrony. W tym sensie to zobowiązanie wekslowe ułatwia dochodzenie roszczeń, ale ono nie ułatwia dochodzenia roszczeń z innego punktu widzenia. Otóż ono nie kreuje majątku, z którego wierzyciel może się zaspokoić. Ta organizacja producentów tak jak nie miała majątku, tak w wyniku wystawienia weksla nadal nie będzie mieć majątku. I wobec tego można się zastanawiać, czy w ogóle został zrealizowany cel, który przyświecał art. 10 rozporządzenia nr 2508 z 2000 r.

Drugie moje zastrzeżenie dotyczące tego przepisu jest tego rodzaju, że wprowadzenie odpowiedzialności wekslowej strony postępowania administracyjnego wobec organu administracyjnego ja odbieram jako pewien niebezpieczny precedens. Dlaczego? Dlatego, że w normalnych okolicznościach organ administracji, chcąc odzyskać jakieś fundusze należne od obywatela, będzie prowadził całe postępowania administracyjne, sądowe, być może tylko sądowe, jeżeli byłaby to należność cywilnoprawna, w którym będzie dowodził tego, że ta należność mu przysługuje. W przypadku zobowiązań wekslowych jest inaczej. Jest to, tak jak już powiedziałem, bardzo uproszczone postępowanie, szczególnie jeżeli weksel zostanie puszczone w obieg – a na marginesie warto powiedzieć, że ustawa w tym wypadku tego nie zabrania – w którym dłużnik ma bardzo ograniczoną możliwość obrony.

Trzecia moja wątpliwość dotyczy tego, że weksel in blanco ma być wypełniany na podstawie deklaracji wekslowej. Jest to standardowe postępowanie, z tym że ustawodawca zakłada, że treść deklaracji wekslowej ustawi agencja. A więc mamy do czynienia z sytuacją, kiedy ustawodawca raz przesądza o formie zabezpieczenia, a za drugim razem jedną stronę organ administracji – z natury rzeczy silniejszą – wyposaża w kolejne argumenty, to znaczy w możliwość ustanowienia wzoru deklaracji wekslowej. W tym sensie wydaje mi się, że zostaje tym samym naruszona jakaś równość stron. Żeby uniknąć tego ostatniego zarzutu, należałoby spowodować, aby przepis prawa decydował, jaka jest treść deklaracji wekslowej.

Przechodząc do konkluzji dotyczącej tej uwagi, chcę powiedzieć, że moim zdaniem należałoby rozważyć zmianę formy zabezpieczenia. Ja w opinii zaproponowałem, aby było to poręczenie, to poręczenie z kodeksu cywilnego. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to była inna forma zabezpieczenia. Niemniej jednak wydaje mi się, że poręczenie jest pozbawione wszystkich wad, które wymieniłem, zobowiązania na podstawie weksla, a ma jego zalety. To znaczy jest łatwe, szybkie, tanie w ustanowieniu.

I ostatnia uwaga. Chodzi o art. 4 omawianej ustawy, który utrzymuje w mocy między innymi przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 20 ustawy o organizacji rynku rybnego do czasu wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 20 w nowym brzmieniu tejże ustawy. O co chodzi? Zasadą jest, że wówczas, gdy zmienia się przepis upoważniający do wydania rozporządzenia, rozporządzenie traci moc. Ustawodawca

często stosuje pewien zabieg, który pozwoli utrzymać to rozporządzenie dłużej w mocy. To znaczy wprowadza przepis taki, jaki wprowadziliśmy w tym przypadku, przepis, który pozwoli utrzymać w mocy rozporządzenie do czasu wydania nowego rozporządzenia, tak aby nie powstała luka. Jednakże w tym wypadku, w przypadku rozporządzenia wydanego na podstawie art. 20 ustawy o organizacji rynku rybnego, takie rozporządzenie nigdy nie zostało wydane, a więc nie ma czego utrzymywać w mocy. W związku z tym w tym zakresie art. 4 jest bezprzedmiotowy i należy po prostu wykreślić z niego ten fragment, który mówi o utrzymaniu w mocy przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 20. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu legislatorowi.

Panie Ministrze, jeśli można, to proszę o odniesienie się do uwag zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne, a także do ewentualnych poprawek.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym podziękować panu legislatorowi za wydanie opinii do ustawy o organizacji rynku rybnego. Niemniej jednak chcę też zwrócić uwagę, że, po pierwsze, budowanie rynku rybnego w Polsce rozpoczęliśmy tak naprawdę od roku 2011. A więc doświadczenia, jakie mamy w tym względzie, są bardzo krótkie w porównaniu z innymi państwami członkowskimi, które rynek rybny tworzą od kilkudziesięciu lat. Zatem tak naprawdę jesteśmy na początku drogi.

Stąd też odpowiadając precyzyjnie na cztery zgłoszone uwagi do ustawy o organizacji rynku rybnego, chciałbym się do nich odnieść w następujący sposób.

Co do uwagi pierwszej zwracam uwagę, że zgodnie z art. 5 rozporządzenia Rady nr 104 z 2000 r. w sprawie wspólnej organizacji rynków produktów rybołówstwa i akwakultury organizacje producentów muszą mieć osobowość prawną. Obecnie organizacje producentów są stowarzyszeniami lub spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością. Można założyć, że część potencjalnych członków organizacji producentów, przed powołaniem organizacji producentów, prowadziło działalność gospodarczą, zarówno jako podmioty posiadające osobowość prawną, jak i osoby fizyczne wpisane do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Minister do spraw rybołówstwa przed uznaniem organizacji producentów powinien mieć możliwość uzyskania pełnej informacji o potencjalnych członkach organizacji ubiegających się o uznanie. I chcę zwrócić uwagę, że na dzisiaj mamy zarejestrowanych tylko albo aż... organizacji producentów. Jest to więc niewielka liczba organizacji i to jest ten efekt pracy przez ostatnie kilkanaście czy kilkadziesiąt miesięcy. Zatem analizując tę uwagę i korygując myślenie pana legislatora, rząd jest przeciwko tej opinii i nie zgadzamy się z tą argumentacją.

Po drugie, uznane organizacje producentów, zarówno spółki prawa handlowego, jak i stowarzyszenia, prowadzą działalność gospodarczą w obszarze organizowania i kształtowania rynku produktów rybnych, co jest ich rolą zgodnie z rozporządzeniem Rady Europy nr 104 z roku 2000. Organizacje producentów, które są stowarzyszeniami, są wpisane w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego oraz w rejestrze stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej, które są wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego. I mamy przykłady, takie jak Zrzeszenie Rybaków Morskich – Organizacja Producentów we Władysławowie czy Krajowa Izba Producentów Ryb z Ustki. I posiadają one ten sam numer zarówno w rejestrze przedsiębiorców, jak i w rejestrze stowarzyszeń. Dlatego też uznajemy, że uwaga zgłoszona przez pana legislatora jest nie do przyjęcia, rząd jest przeciwko tej poprawce.

Co do kwestii trzeciej, weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową jest sprawdzoną formą należytego zabezpieczenia wykonania przez beneficjenta umowy dotyczącej określonych zadań finansowanych z Programu Operacyjnego „Ryby” na lata 2007–2013. Nie ma wątpliwości, że weksel jest lepszą formą zabezpieczenia od poręczenia, ponieważ nowo utworzona organizacja producentów, nie mając wystarczającego jeszcze majątku, musiałaby przekonywać swoich członków do poręczenia spłaty zaliczki własnym majątkiem. Należna zaliczka może wynosić różnie, to jest od kilkunastu tysięcy do kilkudziesięciu tysięcy złotych. W związku z tym wysokość zabezpieczenia w wielu wypadkach pewnie mogłaby przekroczyć możliwości członków organizacji producentów. Ja też przypomnę, że agencja na rok 2013 zaplanowała kwotę w wysokości niecałych 200 tysięcy zł na zaliczki...

(Głos z sali: Na pomoc...)

Przepraszam, na całą pomoc dla dwunastu organizacji.

Gdyby założyć, że te zaliczki będą pięćdziesięcioprocentowe, to byłoby około 100 tysięcy zł na wypłatę zaliczek. Zatem tego typu cel byłby, praktycznie rzecz biorąc, nie do osiągnięcia i uważamy, że rozwiązania zaproponowane w ustawie są jasne, klarowne i przejrzyste. Mało tego, zostały uzgodnione z Ministerstwem Finansów jako wystarczający element dla zagwarantowania należytego wykonywania zadań.

I wreszcie, po czwarte, chcę zwrócić uwagę, że ustawa o organizacji rynku rybnego ma też swój bieg i swoją historię. Przypomnę, że 5 grudnia 2008 r. została przyjęta przez parlament, a w styczniu 2009 r. ustawa została skierowana do Trybunału Konstytucyjnego, żeby sprawdzić zgodność ustawy z konstytucją, zwłaszcza jej art. 23, który mówi o innych miejscach w portach do prowadzenia wyładunków w ramach pierwszej sprzedaży ryb. W dniu 13 października 2010 r. Trybunał Konstytucyjny wydał stosowne orzeczenie w tej sprawie, rozpoczęła się procedura w parlamencie i 16 lutego 2011 r. prezydent podpisał ustawę w wersji, która zmieniała art. 23. I dnia 19 marca 2011 r. ustawa weszła w życie.

Ta czwarta uwaga, która została sformułowana przez pana legislatora, wynika oczywiście z poprawności legislacyjnej, ale ja chcę zwrócić uwagę, że obowiązek wystawiania dokumentu sprzedaży lub deklaracji przejścia

wynika z rozporządzenia unijnego. W pierwotnej wersji było to rozporządzenie nr 2847 z 1993 r. I to rozporządzenie było uwzględnione w ustawie, która była przyjęta w 2008 r., a która była później oczywiście przez dwa lata praktycznie w Trybunale. I w międzyczasie zmieniło się to rozporządzenie, bo zostało wydane nowe rozporządzenie nr 1224 z 2009 r., a więc już w terminie późniejszym, niż została przyjęta ustawa o organizacji rynku rybnego. Stąd też jesteśmy zobligowani do tego, ażeby wprowadzać ten obowiązek. I rozporządzenie nr 1224 z 2009 r. określa to w stosownych art. 62 i art. 66. Jeżeli chodzi o art. 62, to on dotyczy wypełniania i przekazania dokumentów sprzedaży, a więc są to ogólne zapisy, które mówią o tym, kto je wypełnia i jakie informacje należy tam wpisać. I art. 66 dotyczy deklaracji przejścia w tej samej mierze.

Obowiązkiem ministra jest w zasadzie określenie wzoru dokumentu, bo wzory dokumentów nie są opisane w rozporządzeniu nr 1224 z 2009 r. Dlatego one są uwzględnione w rozporządzeniu i w upoważnieniu ustawowym dla ministra rolnictwa i rozwoju wsi do wydania tego rozporządzenia. Zatem podsumowując, uważam, że proces, który rozpoczęliśmy, z punktu widzenia poprawności jest prawidłowy i wnoszę o to, żeby odrzucić również tę czwartą uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że stanowisko rządu jest przeciw poprawkom zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne.

Czy pan legislator chciałby się jeszcze odnieść?

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Tak, postaram się bardzo krótko odnieść.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: To w skrócie.)

Bardzo krótko.

Otóż tak, jeśli chodzi o uwagę pierwszą, argumentacja przedstawiona przez pana ministra w zupełności potwierdza tezę, którą stawiałem. To znaczy, że jeżeli mamy do czynienia tylko z osobami prawnymi, w takim wypadku niemożliwe jest, aby organizacja producentów mogła być wpisana do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Jeśli chodzi o uwagę drugą, tu z kolei mamy do czynienia z taką oto sytuacją. Ja rzeczywiście w swojej opinii posunąłem się za daleko, to znaczy nie uwzględniłem jednej kwestii, to znaczy napisałem, że stowarzyszenie nie może prowadzić działalności gospodarczej, co nie jest prawdą. Chodziło mi o coś innego. Nie uwzględniłem tego, że poza tą podstawową działalnością, wynikającą z treści przepisów unijnych, ono może prowadzić inną działalność gospodarczą. I w tym sensie może być jednocześnie rzeczywiście wpisane do rejestru przedsiębiorców. Ale to nie zmienia faktu i w żadnym wypadku nie umniejsza siły mojej argumentacji. Dlaczego? Dlatego, że zgodnie z obowiązującymi przepisami organizacja producentów ma prawo przybrać formę stowarzyszenia i nie będzie w takim wypadku, wykonując działalność podstawową, wpisywana do rejestru

przedsiębiorców. Dopiero jeżeli organizacja producentów – co okazuje się, że chyba jest standardem – zamierza prowadzić działalność dodatkową w postaci działalności gospodarczej, ona wtedy rzeczywiście zostanie wpisana do rejestru przedsiębiorców, ale tak wcale nie musi być. W związku z tym przepis, który mówi jedynie o dostarczeniu numeru z rejestru przedsiębiorców jest niekompletny, bo on nie uwzględnia tych organizacji producentów, które nie prowadzą działalności gospodarczej, co – jeszcze raz chcę to podkreślić – jest jak najbardziej możliwe. I w związku z tym moim zdaniem powinien on uwzględniać również takie organizacje.

Jeśli chodzi o punkt trzeci, no to jest kwestia ocenna. Pan minister przedstawił inną ocenę w zasadzie tych samych faktów. Ja nie chciałbym z tym polemizować, zostawiam ocenę komisji.

Jeśli chodzi o punkt czwarty, no to w żadnym jednak wypadku nie mogę się zgodzić. Dlaczego? Dlatego, że przepis – jeszcze raz przypomnę – on utrzymuje w mocy rozporządzenie, którego nie ma. To znaczy on w swoim brzmieniu utrzymuje je w mocy, ale oczywiście rozporządzenia, którego nie ma, nie może utrzymać. W związku z tym należy zredukować jego treść i po prostu zamiast tego przepisu, wyłączyć to rozporządzenie, które nie zostało wydane. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy to oznacza, że byłoby możliwe w Trybunale obalenie tego, tak jak z ubojem rytualnym?

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Nie chcę się wypowiadać. Nie dorzuciłem niekonstytucyjności...)

Dlatego zapytałem, bo nie ma, nie istnieje czy to jest zbieżność niekonstytucyjności.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Nie, nie sądzę.)

Nie sądzi pan. Dobrze.

Mamy już jasne stanowisko rządu, mamy stanowisko Biura Legislacyjnego.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym są jakieś wnioski? Nie widzę zgłoszeń.

Skoro nie ma żadnych wniosków, musimy przegłosować ustawę.

Skoro nie ma żadnych wniosków, naszym obowiązkiem jest przyjąć ustawę.

W związku z tym zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem ustawy – dokładnie zacytuję, żeby nie pomylić – o organizacji rynku rybnego? (8)

(Głos z sali: Bez poprawek.)

Tak, bez poprawek.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Dziękuję. Ustawa o zmianie ustawy o organizacji rynku rybnego została przyjęta.

Kto chciałby być sprawozdawcą?

(Senator Marek Konopka: Ja mogę być.)

No proszę, pan senator Konopka jest chętny.
(*Senator Marek Konopka*: Trudne. Ja zawsze pana ministra...)

No pan senator...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...Konopka jest chętny.

Dobrze. W związku z tym sprawozdawcą będzie pan senator Konopka.

(*Głos z sali*: My się zgadzamy.)

Czy ktoś chciałby jeszcze coś powiedzieć? Nie ma chętnych.

W związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek obrad dziękuję panu ministrowi, całemu zespołowi, gościom, a także państwu senatorom, Biuru Legislacyjnemu za udział w pracach w tej części komisji.

I w związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 05*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii